

# Nasze Sprawy

## Roków daje znać

Nasza parafia jest dość rozbita. Przyczyną jest odległość, a także wielość świątyń. Wystarczy wspomnieć, że parafianie Of. NMP w Wadowicach korzystają w niedziele i święta przynajmniej z pięciu miejsc kultu. Również dużą przeszkodą jest niebagatelna odległość 5 kilometrów



Rokowa od kościoła parafialnego. Dobrze się dzieje, że w tej naj-

bardziej odległej części naszej parafii tamtejsi ludzie na różny sposób przypominają o pragnieniu budowy domu wielofunkcyjnego, w którym znalazłaby się również kaplica. Na ostatnim spotkaniu z grupą mieszkańców snuliśmy plany, iż byłoby dobrze, gdyby tam można na ten cel zaadoptować dom, który właściciel chciałby sprzedać. Do budowy konieczny jest zapał. On tworzy cuda. Nie wiem czy w Rokowie są takie osoby, które tę sprawę omadlają. Kaplica dla tamtejszej części parafii byłaby wielką łaską, a ją trzeba u Boga wyprosić. Nie wiem ilu w Rokowie systematycznie o tę łaskę się modli.



## Spotkanie rodzin szkół Jana Pawła

Choć do 18 maja – dnia urodzin Ojca Świętego – jest jeszcze pół roku, to jednak grupa inicjatywna zjazdu szkół im. Jana Pawła II do Wadowic, już tworzy program. Na zebraniu uczestnicy doszli do wniosku, że trzeba:

a/ wykonać medal z okazji srebrnego jubileuszu Ojca Świętego, Patrona prawie 250 szkół podstawowych i średnich. Medal ten powinny posiadać te szkoły.

b/ spotkanie wadowickie szkół Jana Pawła II z okazji urodzin Papieża winno być organizowane przez centrum wadowickie przy o wiele większej współpracy komitetu rodziny szkół Jana Pawła II,

c/ już na początku lutego wyślemy do szkół noszących imię Papieża informacje,



w której będzie podane zadanie do wypełnienia na spotkanie urodzinowe. Bardzo nas cieszy, oprawę liturgiczną i śpiewy św., którą będzie

sprawował ks. Kardynał Macharski na rynku 18 maja o godz. 12.00, zrealizuje Muzyczna Szkoła w Wadowicach. Ona

w tym dniu będzie świętować nadanie imienia Jana Pawła II swej szkole, a także dokona poświęcenia sztandaru.

ISSN 1640-0607

21 grudnia 2003 r. Nr 50 (198) Rok 4

## Drodzy Parafianie

Trzymam opłatek w ręku i staję z nim, aby się połączyć z każdym Parafianinem. Tym, który przeżył wiele już lat, a także, co rozpoczyna życie. Dorosłym jak i dzieckiem. I młodym, przed którym cała przyszłość stoi. Łamię się opłatkiem z wszystkimi, którym dobrze się w życiu wiedzie. Dobrze w małżeństwie. Miło w rodzinie. Sympatycznie w zakładzie pracy. Wszędzie tam są potrzebni i bardzo szanowani. Traktuje się ich z wielką godnością. Nie lękają się jutra. Nie martwią się jak koniec z końcem powiązać. Mają czas na kościół. Na rodzinę. Na pracę i na odpoczynek. Serdecznie życzę, oby tak dalej się im wiodło.

Ze wzruszeniem staję z opłatkiem w ręku i łamię się nim z tymi, którym się nie wiedzie. Idzie jak po grudzie. Niewiedomo jak dalej stapać. W małżeństwie brak zrozumienia. W rodzinie często głuchy telefon. W pracy traktowany lekceważąco. Jeszcze gorzej, bo nie ma pracy. Brak środków utrzymania. Choroba daje znać o sobie. Nic się nie wiedzie. Serdecznie was przyciskam do mego serca kapłańskiego i życzę, żeby nad Wami jasno zabłyśła Gwiazda betlejemska.

Tego Wam życzy wasz Proboszcz

**Bazylika** - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Prałata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyli@diecezja.krakow.pl www.bazylika.wadowice.pl

# Słowo na niedzielę

**P**IERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI  
PROROKA MICHEASZA

Mi 5, 1-4a

*Mesjasz będzie pochodził z Betlejem*

**D**RUGIE CZYTANIE Z LISTU DO HE-  
BRAJCYKÓW:

Hbr 10, 5-10

*Chrystus przychodzi spełnić wolę Ojca*

**Oto ja służebnica Pańska,  
niech mi się stanie według twego słowa.**

**E**WANGELIA:

Lk 1, 39-45 *Maryja jest Matką oczekiwanego Mesjasza*



W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty nappełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi

do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w łonie moim. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana”.

*Oto słowo Pańskie*

## Oczekiwanie i czuwanie

Ewangelia dzisiejsza wprowadza nas w klimat typowo rodzinny. Maryja, sama będąc w stanie błogosławionym, udaje się do swojej krewnej Elżbiety, która także oczekiwała potomstwa. Egzegeci twierdzą, iż to właśnie spodziewane rozwiązanie było przyczyną wyprawy Maryi do Elżbiety. Maryja chciała być z Elżbietą w ostatnich tygodniach przed narodzeniem Jana, okazując jej w tym czasie tak potrzebną pomoc. Łukasz zanotował, że Maryja pozostała u swojej kuzynki około trzech miesięcy, przypuszczalnie aż do dnia narodzin jej syna - Jana, zwanego później Chrzcicielem. Narodziny są wydarzeniem rodzinnym, ale samo oczekiwanie na narodzenie ma także rodzinny wymiar, powinno bowiem absorbować całą rodzinę.

Wydarzeniem rodzinnym jest bez wątpienia Boże Narodzenie, ale rodzinne musi stać się także oczekiwanie na nie. Do Świąt pozostało jeszcze kilka dni. W minionych tygodniach Adwentu podjęliśmy już przygotowawcze kroki. Najpierw dokonaliśmy remanentu w naszym życiu, by wspólnie odpowiedzieć sobie na pytanie, co trzeba zmienić, by nasze serca nie były ociążane. Potem wzięliśmy się do prostowania i wyrównywania naszych dróg prowadzących do ludzi, bo po tych właśnie drogach kroczy ku nam Pan. Pan przychodzi do nas przez ludzi, zwłaszcza ludzi potrzebujących, stąd nasze rodzinne zastanowienie nad tym, do czego zobowiązuje nas wyobraźnia miłosierdzia, która ma stać się wyznacznikiem spojrzenia na drugiego człowieka.

*ks. Andrzej Draguła*

*(ciąg dalszy ze str.5)*

charytarii, wsłuchiwanie się w słowo Boże i nawet to przyziemne – spożywanie posiłku wspólnie przy stole – przysparza wiele radości, spokoju, odezwania się od codziennych spraw, pewnego rodzaju wyciszenie dodaje sił. Miejsce i atmosfera miłości „kolbiańskiej” – to bardzo ważne elementy do przeżyć duchowych wspólnoty. Z pewnością poczuliśmy się silniejsi i mimo chłodu nasze serca płonęły miłością. Powracaliśmy radośni i szczęśliwi, dziękując Jezusowi i Maryi za ten dzień. Tego nie da się wyrazić słowami, to trzeba przeżyć, po prostu tam być i tam powracać.

Wierzę, że każdy uczestnik, choć w najmniejszym stopniu, wyniósł coś dobrego dla siebie i dla wspólnoty.

I na zakończenie „przejdźcie labiryntem znacznym doświadczeniami fa-

## Świąteczna pomoc.

W naszych domach trwają przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia – porządki, zakupy. Każda gospodyni zabiega o to, aby świąteczny stół przy którym zbierze się cała rodzina, był obfity.

Zespół Charytatywny też miał pracowite dni, chcąc przyjść z pomocą rodzinom, które znajdują się w trudnej sytuacji materialnej. Zebrano i wydano na Święta ponad 1000 kg żywności w postaci mąki, cukru, ryżu, makaronu, mleka, oleju, herbaty, konserw i słodyczy. Produkty pozyskiwane były w różny sposób. Nasi parafianie wykazali się hojnością, składając paczki do kosza „Dar ołtarza”. Słodycze otrzymaliśmy z Zakładów Cukierniczych „Skawa”. W ra-

bryki śmierci” – to bardzo wymowne słowa autora wystawy – byłego więźnia obozu Auschwitz prof. Mariana Kołodzieja ( nr 432)- „Klisze pamięci. Labirynty”. Obrazy ukazujące bezsilność człowieka wobec cierpienia, śmierci zgotowanych człowiekowi przez człowieka, i obecność kapłana, Franciszkanina niosącego nadzieję i pomoc duchową w cierpieniu. Człowiek – cierpienie – kapłan – śmierć i Chrystus. Cierpienie z ukrzyżowanym Chrystusem.

OO. Franciszkanie i Misjonarki Niepokalanej o.Kolbego zapraszają do Sanktuarium Zwycięskiej Miłości Centrum Ojca Kolbego Aby nikt nie zapomniał, że „Tylko miłość jest twórcza”

Aby czcić zwycięstwo św. Maksymiliana Aby uchronić od zapomnienia ofiary wszelkiej przemocy

Aby w miejscu nienawiści kwitła miłość

Aby budować mosty ponad kulturami i religiami

*Maria Wolczko*

mach akcji Banku Żywnościowego, panie z Zespołu Charytatywnego przez 3 dni pełniły dyżury w wadowickich sklepach „Savia” i „Albert”, gdzie mieszkańcy składali zakupioną żywność. Z tej akcji Bank Żywności przekazał nam 751 kg różnorodnych produktów żywnościowych, oraz dużą ilość konserw.

Dzięki tym działaniom paczki żywnościowe otrzymały 164 rodziny, oraz niewielkie wsparcie finansowe. Panie z Zespołu odwiedziły w domach 52 chorych, obdarzyły ich małymi paczkami ze słodyczami i owocami oraz złożyły życzenia świąteczne.

Wszystkim ofiarodawcom Zespół serdecznie dziękuje i składa najserdeczniejsze życzenia Świąteczne i Noworoczne.

*Zespół Charytatywny*

## Intencje mszalne:



**Poniedziałek** 22 grudnia  
 6.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Szarek  
 Śp. Józefa Woźniczka  
 7.<sup>00</sup> Śp. Helena Poradzisz  
 7.<sup>30</sup> Śp. Maria Kępka  
 8.<sup>00</sup> Śp. Maria Ziaja  
 12.<sup>00</sup> Śp. Maria, Antoni Pływacz  
 Śp. Anna, Antoni Grabysz  
 17.<sup>00</sup> Śp. Zofia Warmuz

**Wtorek** 23 grudnia  
 6.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Szarek  
 Śp. Zofia Warmuz  
 7.<sup>00</sup> Śp. Helena Poradzisz  
 7.<sup>30</sup> Śp. Józefa Woźniczka  
 8.<sup>00</sup> Śp. Mieczysław z rodzicami  
 12.<sup>00</sup> Śp. Wiktoria i Stanisław Szczygieł  
 17.<sup>00</sup> Śp. Maria Kępka

**Środa** 24 grudnia  
 6.<sup>00</sup> Śp. Franciszek Baran - 4 r.śm.  
 Śp. Zofia Warmuz  
 7.<sup>00</sup> Śp. Jan, Julia, Józef, Maria, Wincenty  
 7.<sup>30</sup> Śp. Maria Kępka  
 Śp. Edward Augustyniak  
 8.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Szarek  
 12.<sup>00</sup> Śp. Jan - 13 r.śm.  
 24.<sup>00</sup> Śp. Leon Grabowski  
 Śp. Anna Huber  
 Śp. Józef, Emilia Banaś  
 Śp. Franciszka i Stanisław Graboś  
 Śp. Edward Wiktor  
 Śp. Adam Przysiał  
 Dziękczynno-błagalna w 25 r. ślubu Ewy i Edmunda

**Czwartek** 25 grudnia  
 6.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Szarek  
 7.<sup>30</sup> Śp. Jan Radwan  
 9.<sup>00</sup> Śp. Maria Banaś  
 W int. mieszkańców Podstawia, które przyjęły różaniec  
 10.<sup>30</sup> Śp. Ewa i Ludwik Witek, Stanisław  
 Dziękczynno-błagalna w 22 r. ślubu  
 dla Elżbiety i Adama z dziećmi  
 12.<sup>00</sup> Śp. Franciszek Szafranski  
 Śp. Jadwiga Harańczyk - 15 r.śm.  
 13.<sup>15</sup> Chrzty  
 18.<sup>00</sup> Śp. Franciszek Pietruszka - 25 r.śm.

**Piątek** 25 grudnia  
 6.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Szarek  
 7.<sup>30</sup> Śp. Edmund Woźny  
 9.<sup>00</sup> Śp. Piotr Czaicki  
 10.<sup>30</sup> Śp. Tadeusz i Stefania Wisiołek  
 12.<sup>00</sup> Śp. Adam Cisak  
 13.<sup>15</sup> Śp. Władysław Miarka  
 18.<sup>00</sup> Śp. Władysław Lichwiarski

**Sobota** 27 grudnia  
 6.<sup>00</sup> Śp. Maria Kępka  
 7.<sup>00</sup> Dziękczynna w 39 r. ślubu Andrzeja i Teresy  
 z prośbą o bł. Boże  
 7.<sup>30</sup> Śp. Zofia Warmuz  
 8.<sup>00</sup> Śp. Helena Sarnecka  
 12.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Szarek  
 18.<sup>00</sup> O zdrowie i bł. Boże dla Jakuba  
 Książek w 5 r. urodzin  
 Sp. Helena Kłobuch - 7 r.śm.

**Niedziela** 28 grudnia  
 6.<sup>00</sup> Śp. Edward Wiktor  
 7.<sup>30</sup> Śp. Tadeusz Szarek  
 Śp. Eugeniusz Zajac, Józefi i Wiktoria Leń  
 9.<sup>00</sup> Śp. Jan Radwan  
 10.<sup>30</sup> Śp. Jan Oleksy - 4 r.śm.  
 12.<sup>00</sup> Śp. Roman Adamus  
 13.<sup>15</sup> Dziękczynno-błagalna w 35 r. ślubu  
 dla Marii i Juliana  
 18.<sup>00</sup> Śp. Maria i Władysław Nicieja

1. Dzisiaj rozpoczynamy rekolekcje adwentowe o misjach. W następnych dniach nauki rekolekcyjne będą na mszach św:

**Dla dorosłych:** poniedziałek, wtorek, godz. 6.00, 8.00, 12.00, 18.00.

**Dla młodzieży gimnazjalnej** klasy I i II poniedziałek godz. 10.00, dla klasy III gimnazjum oraz młodzieży szkół średnich o godz. 19.00

**Dla dzieci:** poniedziałek godz. 17.00. Zachęcamy do **spowiedzi przed Bożym Narodzeniem**, która odbędzie się we wtorek 23 grudnia od godz. 6.00 do 12.30 oraz od 14.00 do 18.00.

2. Rodziny, które jeszcze w tym roku nie nabyły świcy Caritas zachęcamy, żeby przed świętami to uczyniły.

3. W środę jest Wigilia Bożego Narodzenia. Nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w tym dniu odprawimy tylko po Mszy Św. o godz. 8.00. Zachęcamy do powstrzymania się od pokarmów

mięsnych. Niech Wieczerza Wigilijna będzie poprzedzona wspólną modlitwą, a także czytaniem ewangelii. Oby po wieczerzy w rodzinach naszych było wspólne kołędowanie. Ten jedyny wieczór niech upływa w atmosferze życzliwej miłości.

4. Duchowa adopcja dzieci rozpoczęta 25 marca, w dzień Zwiastowania, kończy się Bożym Narodzeniem. Naszym 50 parafianom, którzy podjęli dzieło duchowej adopcji wyrażamy podziękowanie.

5. W Rokowie odprawimy Pasterkę o godz. 22.00, a w bazylice o godz. 24.00. Składka z Pasterki jest przeznaczona na Fundusz Obrony Życia SOS. Przed Pasterką, o godz. 23.30, dzieci szkolne przedstawiają scenę ewangeliczną związaną z tegorocznymi rotatami.

6. W czwartek jest Uroczystość Narodzenia Pańskiego, a w piątek święto św. Szczepana.

*/-/ Ks. Jakub Gil Proboszcz*

## Dlaczego?

Staram się uczestniczyć w nabożeństwach różańc

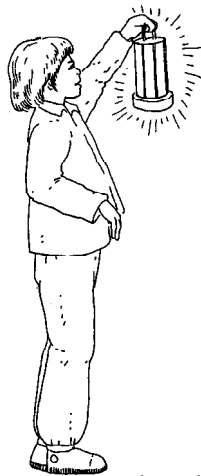


ch, a także mszach roratach, a także nabożeństwach różańc. Obserwuję, duży wkład Sióstr, Pań Katechetek i Księży w piękne wykonanie tych nabożeństw. Dzięki pomysłowości redakcji Małego Gościa Niedzielnego podejmowa-

ne są bardzo ciekawe inicjatywy. Kupujemy komplety z redakcji do uczestnictwa, rozdajemy je dzieciom. Dajemy różne nagrody, a jednak uczestników jest mało. W naszej parafii rocznik ma przeciętnie 120 dzieci. W sumie od klasy I do klasy V jest około 600 dzieci. W gimnazjum jest 350. Jest to wielka rzesza uczących się w szkołach. Na rotaty przybywa ok. 150 dzieci. Czasami jeszcze mniej. Często się pytam, co jest przyczyną, że tych uczestników jest tak mało. Tym bardziej, że w tym roku wyjątkowo adwent jest niewiarygodnie ciepły. Bardzo pogodny.

*(ciąg dalszy na str. 4)*

W kościele naszym jest ciepło. Nie było problemu ani dużego śniegu, czy też mrozu, lub śliskiej jezdni.



Zastanawiam się z dużym niepokojem - gdzie oni są? Słyszę takie odpowiedzi: Niech Ksiądz zrozumie, w tym czasie dzieci są ze w szkole. Roraty są z roraty są późno, godz. 17.00! Od innych z wprost odwrotny zaroraty są późno, godz. 17.00! Od innych z wprost odwrotny zaroraty są późno, godz. 17.00! Od innych z wprost odwrotny zaroraty są późno, godz. 17.00!

dzido nieodpowiednia.

Szukam innych przyczyn. Pewno właściwszych. Słyszę, jak ambitni rodzice pragną swoim dzieciom dać szansę wielkiego rozwoju. Zapisują ich na naukę języków, do szkoły muzycznej, na zajęcia pozalekcyjne, sportowe, itd. Naczelną ideą tych rodziców jest: - niech dziecko ma zajęcia, żeby nie spotykało się z „ulicą”. Myślą też: - niech się ich dziecko wyuczy, bo tego ani woda nie zabierze, ani ogień nie spali. W przyszłości ta wiedza będzie procentowała. Przyszłość należy do wykształconych ludzi. Ci rodzice bardzo inwestują w swoje dzieci. Ono nie ma czasu na nieobowiązkowe chodzenie do kościoła. Dobrze, że idzie w niedziele. To musi księdzu, czy siostrze katechizującej wystarczyć.

Bardzo szanuję taką postawę rodziców, którzy czasami od ust sobie odejmują, by-

leby tylko swoje dzieci doksztalać. Boję się tylko pewnej wybiórczości w takim spojrzeniu. W czym ona leży. Języki zachodnie będą potrzebne. Umiejętności grania przydadzą się. Wyniki sportowe rozwiną. Jeszcze inne umiejętności dodadzą skrzydeł. Nie ma niestety troski u tych rodziców o rozwój wiary swoich pociec. Według tych rodziców rozwój wiary nie jest wartością, która by była potrzebna dzieciom i ułatwiała im życie.

Zauważam i inną przyczynę absentowania dzieci na dodatkowych nabożeństwach. W obecnej sytuacji rodzice często pracują – jak się to często określa na „cały zegar”. Mają nienormowany czas pracy. Oni nie mogą zająć się swymi dziećmi. Nie mogą im przypomnieć by szło na roraty, czy na różaniec. Ich nie ma w domu. Żeby swoje dzieci utrzymać w domu kupują im różne wynalazki techniczne. Gry komputerowe, magnetowidy, odtwarzacze DVD itd. Cieszą się tacy rodzice, że ich dziecko siedzi w domu. Co w tym czasie robi? Czym jest zajęte? – nie są w stanie skontrolować. Uważają iż najważniejsze jest, aby jak sami mówią nie „błąkało się jak bezdomny pies”. Jakże takie dziecko może oderwać się od pasjonującej gry komputerowej czy też pochłaniającego filmu? To dla niego jest o wiele ciekawsze zajęcie niżeli pójście do kościoła.

Dostrzegam także i inną grupę rodziców. Narzekają, że nie mają pracy. Brak im rodzinie pieniędzy. Narzekają, narzekają. Do głowy im nie przychodzi, żeby mając dużo czasu skorzystali z zaproszenia Chrystusowego: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię”. W swojej miłośności wia-

ry są przekonani, że przecież ani Bóg ani Kościół im pracy, ani pieniędzy nie da. Tym przekonaniem zarażają również swoje dzieci. Te młode ich latorośle choć na lekcje dodatkowe nie uczęszczają do różnych klubów nie należą – bo za to wszystko trzeba płacić, a skąd tu brać pieniądze – to jednak też do kościoła im nie po drodze.

Trzeba też tu dodać grupę rodziców, którym życie moralne bardzo się poplątało. Rozwiedzeni, żyjący na kontraktach cywilnych. Sami dalecy od Kościoła. Jakże mogą swoje dzieci kierować w to miejsce, które z daleka omijają.

Patrząc na „trzódkę” dzieci obecną na roratach adwentowych. Biorącą udział w nabożeństwie różańcowym. Myślę: -

---

## ***Dzień skupienia Rycerstwa Niepokalanej w Harmężach***

6 grudnia 2003 r Rycerstwo Niepokalanej w przededniu święta Niepokalanej Poczęcia N.M.P przeżyło dzień skupienia zorganizowany w klasztorze oo. Franciszkanów w Harmężach. Dzień Skupienia prowadził o. Krystian Żmuda – asystent Rycerstwa Niepokalanej Krawkowskiej Prowincji oo. Franciszkanów.

Po przywitaniu nas przez o. Stanisława, wysłuchaliśmy konferencji o. Krystiana o życiu i pracy św. Maksymiliana. Św. Maksymilian przez całe swoje życie dążył do świętości. Szczególnie jako franciszkanin swoje nieustanne dążenie do świętości wyrażał poprzez całkowite oddanie się Niepokalanej, miłość do Jezusa i do Maryi, a także do bliźniego.

„Ręce przy pracy a serce z Bogiem”.  
„Każdą rzecz czyni doskonale bo to co

skąd oni się biorą?. Przychodzą z rodzin, których ojciec i matka, dziadek czy babcia mówią: „Basiu, Pawelku idziemy dzisiaj na roraty”. Idziemy pomimo różnorakich zajęć. Nasz ofiarny dar dołączamy do jedynej ofiary Jezusa Chrystusa. Jako duszpasterz wadowickiej parafii serdecznie pozdrawiam i bardzo dziękuję tym religijnym rodzinom, które budują przyszłość swoich dzieci na trwałym fundamencie, a nie na piasku. „I spadł deszcz i uderzyły wichry, a dom się ostał, bo na skale był zbudowany”. Może być też inaczej: - przyjdą na młodego człowieka nawałnice, potężne wichry i runie jego dom człowieczeństwa, bo na piasku był zbudowany.

Rodzice budują przyszłość swego dziecka. Ale na czym je budują?

*Ks. Proboszcz*

czynisz, czynisz dla Boga, a nie dla ludzi”. Te słowa św. Maksymiliana, były dla nas myślą przewodnią do zadania sobie pytania: W jakim stopniu, my Rycerze, naśladujemy swojego Patrona? Czy potrafimy tak jak On darzyć miłością Jezusa i Niepokalaną, bliźnich? Czy św. Maksymilian może być moim przewodnikiem? Czas na refleksję na podsumowanie mojego bycia Rycerzem Niepokalanej. W jakim stopniu spełniłem/am się jako Rycerz Niepokalanej?

Dzień skupienia w Centrum św. Maksymiliana z przewodnikiem duchowym franciszkaninem jest bardzo potrzebny Wspólnocie. To zbliża, jednoczy i umacnia. Wspólnie spędzony dzień na modlitewnym czuwaniu, rozważaniu różańcowym, Eu-

(ciąg dalszy na str. 7)